

# Patrycja Markowska, Chodź, pomaluj mój świat (f

Piszesz mi w liście, że kiedy pada  
Kiedy nasturcje na deszczu mokną.  
Siadasz przy stole wyjmujesz farby,  
I kolorowe otwierasz okno...

Trawy i drzewa są takie szare,  
Barwy popiołu przybrały nieba  
W ciszy tak cicho szepce zegarek  
O czasie, co mi go nie potrzeba...

Więc chodź, pomaluj mój świat  
Na żółto i na niebiesko,  
Niech na niebie stanie tęcza  
Malowana twoją kredką.  
Więc chodź, pomaluj mi życie  
Niech światło się zarumieni,  
Niech nie zaśnie w pełnym słońcu  
Kolorami całej ziemi.

Za siódmą górą,  
Za siódmą rzeką  
Swoje sny zamieniasz na pejzaże  
Kiedy się wlecze wyblakłe słońce  
Oświeśla ludzkie wyblakłe twarze...

Więc chodź, pomaluj mój świat  
Na żółto i na niebiesko,  
Niech na niebie stanie tęcza  
Malowana twoją kredką.  
Więc chodź, pomaluj mi życie  
Niech światło się zarumieni,  
Niech nie zaśnie w pełnym słońcu  
Kolorami całej ziemi.